

Dankwoord Olga Tokarczuk

Uitreiking Europese Literatuurprijs 2024

2 november 2024, Den Haag

Vertaald uit het Pools door Antonia Lloyd-Jones. Originele versie hieronder.

As soon as I heard about this wonderful award, I started composing a thank-you message in my head. But I didn't have a chance to write it down, so I put off the task for the next day. Then I realized that with each day that passes my point of view changes, every day I see things in a completely different way in the light of what's happening around us—the wars being fought so alarmingly close to home, the climate catastrophes, and the political events that will affect our future... All this plays on our minds too, and it's impossible to be free of the anxiety, fear and chaos that it entails. In recent years the world has become a sort of rollercoaster, and in such a difficult situation it's hard to stay grounded, to feel that you're standing firmly upright, or that there's anything you can rely on.

There's one thought that does help me to stay grounded: apparently some 60 billion people have lived on the Earth before us. Can you imagine that? Sixty billion individual, thinking, spiritual beings who—each in their own way—lived their lives in a variety of climatic, geographical and historical conditions. We are their descendants. Thanks to their wisdom and intelligence, each successive generation has added something of their own to this vast store of human experience. Thanks to this inheritance there is such a thing as culture, which includes not only narratives that make order out of chaos, but also fears and idiosyncracies.

European culture has always valued a dialogue that's full of references to what has happened in the past, to things that have already been said and written. It allows us to conduct a continuing conversation with the people and ideas that have departed this life, whose force has faded or been lost in the depths of time. It's a never-ending process.

The book that you have rewarded with this wonderful prize is a voice in this continual dialogue that is the beating heart of culture in general. But we cannot think of culture as nothing but a store, because above all it is a conversation, a series of questions and answers, an interpretation, and also an act of defiance against the obstinacy of the authorities.

We have to trust our intellect, but at the same time we must never stop casting doubt on everything that appears to be obvious and unquestionable. It's built into in our DNA, and it's a very healthy mechanism that turns culture into an inexhaustible asset, providing us with protection against simplification, propaganda, and plain stupidity.

Kiedy dowiedziałam się o tej wspaniałej nagrodzie, zaczęłam w duchu układać sobie słowa wdzięczności i podziękowania. Lecz nigdy nie udawało mi się ich skończyć i cała praca przenosiła się na następny dzień. Zdałam sobie sprawę, że każdy dzień nieustannie zmienia mój punkt widzenia, że codziennie widzę sprawę zupełnie inaczej w obliczu wydarzeń, które dzieją się wokół nas. Wojny, które toczą się tak zatrważająco blisko, katastrofy pogodowe, wydarzenia polityczne mające wpływ na naszą przyszłość... Wszystko to rozgrywa się faktycznie także w naszych umysłach i nikt nie może być wolny od lęku, niepokoju i chaosu, które niosą ze sobą. Świat, który stał się przez ostatnie lata czymś w rodzaju rollercastera. I trudno jest w tej sytuacji zachować ugruntowanie, poczuć, że mocno stoi się na nogach, że w trudnej chwili można się na coś oprzeć.

Istnieje jedna myśl, która mnie samej pomaga zachować takie ugruntowanie: podobno na Ziemi przed nami żyło około 60 miliardów ludzi. Wyobrażacie to sobie? 60 miliardów indywidualnych, refleksyjnych, psychicznych istot, które – każda na swój sposób – przeżyły swoje życie w różnych warunkach klimatycznych, geograficznych, historycznych. Jesteśmy wszyscy ich potomkami. Każde pokolenie dzięki mądrości i inteligencji tych istot dokładało coś swojego do tego ogromnego zasobu ludzkiego doświadczenia. Dzięki temu dziedzictwu istnieje kultura, w której mieszczą się także narracje, które porządkują chaos, ale i lęki i idiosynkrazje.

Kultura europejska zawsze cenila dialog pełen odniesień do tego, co już się stało, co już powiedziano, napisano. Dzięki niemu możemy prowadzić nieustanną rozmowę z ludźmi i ideami, które odeszły w przeszłość, a ich moc wyczerpała się albo przepadła w otchłani czasu. Jest to proces, który się nie kończy.

Książka, którą nagrodziliście tą wspaniałą nagrodą, jest głosem w tym niekończącym się dialogu, który jest istotą istnienia kultury w ogóle. Nie możemy jednak rozumieć kultury jako tylko zasobu, ponieważ kultura jest przede wszystkim rozmową, pytaniem i odpowiedzią, interpretacją, a także aktem nieposłuszeństwa przeciwko uporowi autorytetów.

Musimy ufać naszemu intelektowi, lecz także musimy nieustannie poddawać w wątpliwość wszystko to, co wydaje nam się oczywiste i dane raz na zawsze. Mamy to w swoim DNA. Jest to najzdrowszy mechanizm, który czyni z kultury niewyczerpane bogactwo i stanowi dla nas schronienie przed uproszczeniem, propagandą i zwykłą głupotą.